

POLSKA ZACHODNIA

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 13-30.

Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Warszawska 58.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę 1 zł 84 gr., w Administracji 1 zł 60 gr. z doręczeniem do domu przez pocztę.

ZWYŻKA ZŁOTEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach dobrze poinformowanych spodziewają się za kilka dni dalszej wyżki złotego. Zwyzka ta tłumaczy się świetnym stanem pokrycia złotego, oraz dotyczy wyników bilansu Sejmu polskiego w styczniu br.

„OLEANDRY” PAMIĄTKĄ NARODOWĄ.

Kraków. Związek Legionistów i Związek Strzelecki w Krakowie zwróciły się do prezydium m. Krakowa, aby zarządziło wstrzymanie parcelacji t. zw. Oleandrów, jako **pamiętki narodowej**, z której wyruszył w dn. 6 sierpnia 1914 r. Józef Piłsudski ze strzelcami. Zjazd apeluje, by teren Oleandrów przekazano Związkowi Legionistów celem urządzenia boiska, na którym odbywać się będą ćwiczenia i zjazdy związków strzeleckich.

KOLEJARZE OTRZYMAJĄ DODATEK 1 LUTEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) Ministerstwo kolei rozporządziło, aby w dniu 1 lutego br. urzędnikom i funkcjonariuszom kolejowym wypłacano wraz z pensją 10 proc. podwyżkę plac uchwaloną przez Sejm w grudniu roku zeszłego.

Rozporządzenie to ma o tyle znaczenie dla kolejarzy, gdyż do tej pory dodatek ten otrzymali 15 każdego miesiąca.

NIEMCY GROZĄ BOJKOTEM KARTELU ŻELAZNEGO.

Frankfurt. „Frankfurter Zeitung” donosi, że w Duisburgu Reusch, jeden z najbardziej wpływowych przedstawicieli kół przemysłowych w Westfalii wypowiedział możliwość wycofania udziału niemieckiego z przemysłu żelaznego, z międzynarodowych paktów żelaznych, o ile okupacja nadreńska nie zostanie zniszczona.

PRACOWNICY PRZEMYSŁOWI U P. PREMIERA.

Warszawa. Przedstawiciele bloku związku pracowników komunikacji, który to blok obejmuje pracowników kolejowych, poczyli i telegrafów, ogółem 150 000 ludzi zwrócili się do Marszałka Piłsudskiego o audjencję, na której mają przedstawić tragiczne położenie materialne pracowników bloku. Audjencję poprzedzi konferencja z ministrem komunikacji.

KS. KAROL RUMUNSKI ODZYSKA TRON.

Bukareszt. W kołach politycznych mówią o powrocie byłego następcy tronu księcia Karola do Bukaresztu jako o rzeczy postanowionej.

STANY ZJ. OBSTAJĄ PRZY BOJKOCIE BOLSZEWI.

Waszyngton. Izba reprezentantów odrzuciła wniosek posła Quarta, domagającego się natychmiastowego wysłania dyplomatycznego zastępcy do Moskwy.

Przed realizacją wielkiej pożyczki zagranicznej

DELEGACI POLSCY PRZEDSTAWIAJĄ ZAGRANICY WYNIKI NOWEJ POLITYKI SKARBOWEJ I GOSPODARZEJ.

Warszawa. — Dziś wyjeżdżają do N. Jorku profesor Krzyżanowski i wicedyrektor Banku Polskiego p. Feliks Młynarski aby przedstawić zainteresowanym czynnikom finansowym amerykańskim wyniki realizacji przez rząd polski zaleceń i rad misji Kemmerera. Będą oni mogli wskazać na fakt zastosowania przez rząd polski już w tegorocznym budżecie, całego szeregu rad tej misji w odniesieniu do spraw walutowych, uregulowania problemu bilansowego, reorganizacji całokształtu spraw bankowości polskiej a przede wszystkim znaczne zmniejszenie ilości banków. Ponadto delegacja przedstawi w Ameryce wszystkie zarządzenia rządu dotyczące reformy administracji przedsiębiorstw państwowych. Zagadnienia reformy urzędów skarbowych pierwszej i drugiej instancji rozpatrywane jest przez komisję pod przewodnictwem

prezesa Izby skarbowej w Krakowie dr. Gregora. Jest rzeczą zrozumiałą, że sprawa ta zainteresuje również żywo świat finansowy Ameryki, który przywiązuje wielką wagę do realizacji wskazówek prof. Kemmerera. Wraz z wymienionymi opuszcza Warszawę zastępca dyrektora dep. obrotu pieniężnego w Min. Skarbu p. Woytkiewicz, udając się do Paryża i Londynu również w związku z zadaniami i wskazówkami prof. Kemmerera. W kołach finansowych przypisują wielką wagę wyjazdowi delegacji rządowej w oczekiwaniu, że wynik rokowań tej delegacji będzie wydatnym zasileniem rynku polskiego przez kapitały zagraniczne.

Należy zauważyć, że w związku z tą sprawą odbyły się narady Marszałka Piłsudskiego z wicepremierem Bartlem i ministrem Skarbu Czechowiczem.

Ogólnokrajowa polska wystawa przemysłowa KU UCZCZENIU 10-LECIA OD ZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś zgłosiła się do p. ministra Przemysłu i Handlu delegacja w osobach p. Wachowiak i radcy Robitńskiego w sprawie imprezy dla uczczenia 10 lecia odzyskania niepodległości państwa polskiego. Impreza tą ma być ogólnokrajowa wystawa

przemysłowa. Na cele komitetu organizacyjnego tej wystawy stoi p. Wachowiak. Komitet zwrócił się do przemysłu górnośląskiego oraz do innych ośrodków przemysłowych z zaproszeniem do pracy.

Francja przygotowuje obronę swych granic.

POKONANI MYŚLA O NAPADZIE, ZWYCIĘZCY MUSZĄ SIĘ ZBROIĆ.

Paryż. Komisja wojskowa Izby deputowanych przedłożyła projekt ustawy o organizacji obrony kraju. Ma się wybudować sieć kolejowa, drogi, linie telegraficzne i telefoniczne, stacje lotnicze itp. W poszczególnych miejscach zagrożonych ma się przeprowadzić specjalne roboty ochronne, skrzytli betonowe, składy amunicji, i dworce dla ładowania materiału wojennego i fortyfikacje wzdłuż granicy. Koszta tych przedsięwzięć miałyby wynosić około 5 milionów franków. Roboty powinny być rozpoczęte w najbliższej przyszłości.

Na jednym z ostatnich posiedzeń komisji wojskowej Izby, Paul Boncour złożył sprawozdanie, dotyczące projektu ustawy wojskowej o ogólnej mobilizacji. Projekt ustawy przewiduje zatem ogólny obowiązek obrony narodowej, wszystkich Francuzów zarówno mężczyzn i kobiet bez różnicy wieku, a także wszystkich organizacji i związków. Wszystkie źródła pomocnicze muszą być oddane do dyspozycji państwa, w przeciwnym razie rząd będzie miał prawo zastosować rekwizycje. Rząd zastrzeżenie sobie również prawo korzystania z wynalazków w celu obrony kraju.

Marx tworzy rząd koalicji centrowo-prawicowej.

Berlin. Hindenburg przyjął dziś kanclerza Marxa. Niewzłocznie potem rozpoczęła się konferencja z przedstawicielami centrum niemieckonarodowej i ludowców. Ostąpięto zaopinie porozu-

mienie co do projektu kanclerza. Koalicja centrowo-prawicowa uważać więc można w tej chwili za utworzoną. Pozostaje do załatwienia sprawa obsadzenia tok ministerjalnych.

DYSKUSJA BUDŻETOWA W SEJMIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Na posiedzeniu Sejmu Izba przystąpiła do dalszej dyskusji budżetowej. P. Wasyńczuk poruszał kwestię ukraińską. Poseł Jasinski (Chr. Nar.) oświadcza, iż klub jego udzieli rządowi poparcia. Poseł Michalak (N. P. R.) mówi, że budżet nie przewiduje większych zasilków. M. P. R. ustosunkowuje się rzeczowo do budżetu, nie ma jednak zaufania do rządu i jego polityki. Poseł Sobolewski (Białoruska Hromada) atakował rząd za ostatnie aresztowania. P. Cwiakowski (monarchista) dopatrzy się kryzysu ustroju republikańskiego w Polsce(i). P. Ballin (Wyzwolenie) wniósł o zmniejszenie uposażenia Prezydenta o 5 tysięcy złotych mies. Następnie poseł Pączek (P. P. S.) zareferował część drugą budżetu, traktującą o Sejmie i Senacie oraz o zmniejszeniu dyjet posłów i senatorów do połowy.

SKANDALICZNY PROCES „NUZY”.

Lwów. Dziś odbyła się rozprawa w sprawie Naczelnego Urz. Zakładu prowizacyjnego „N. U. Z. A.” Z powodu większej liczby wezwanych, bo aż 21 000, rozprawa odbyła się w sali sądu okr. Wezwanych zebrało się około 2000. Po otwarciu rozprawy przez sędziego, wezwał on zarządcę masy konkursu do przedstawienia rachunku dopłat. Publiczność jednak wszczęła taki tumult, że zarządca konkursowy nie mógł przyjąć do głosu. Przychodziło kilkakrotnie do awantur. To znów wywołało wielki protest wśród zebranych. W końcu przewodniczący nie mogąc doprowadzić do porządku, odroczył rozprawę na czas nieograniczony.

CZY WYBUCHNIE WOJNA ANGIELSKO-CHIŃSKA.

Wiedeń. Prasa omawiając sytuację w Chinach i wysłanie 20 tys. żołnierzy angielskich, wyraża jednak przekonanie, że izolacja Anglii tak ze strony wielkich mocarstw, jak i własnych dominów skłoni Anglię do ugodowego załatwienia sporu i daleko idących ustępstw na rzecz Chin, z drugiej zaś strony Chiny wobec fermentu bolszewickiego w kraju będą również skłonne do pokojowego zakończenia sprawy.

POLSKO-CHIŃSKI RAKT DYPLOMATYCZNY.

Londyn. Z Pekinu donoszą, że delegacja polska pertraktuje z rządem chińskim w sprawie zawarcia paktu, na podstawie którego mają być utworzeni dyplomatyczni zastępcy Polski w Pekinie i Chin w Warszawie.

LOS PANGALOSA.

Ateń. Pangalos został ponownie zamknięty w twierdzy Izedda, gdzie czekać będzie na rozprawę sądową. Stosownie do postanowienia konstytucyjnego on sądzony przez parlament.

Czyżby wskrzeszenie dawnej instytucji ambasadorów-rezydentów?

W okresie stacjonowania państwowości polskiej w ocalałym państwie w końcu XVIII w. istniała w Polsce osławiona, szanowanej pamięci instytucja ambasadorów-rezydentów, których zadaniem było czuwać troskliwie nad interesami swych mocodawców i w najszerszym miarze paraliżować wszelkie posunięcia ówczesnego Sejmu polskiego, zmierzające do sanacji stosunków w państwie. Formą używaną wówczas do przedsięwzięcia tego rodzaju działalności było zakładanie protestów, a nieraz nawet stosowanie gwałtu. Dzięki tym to właśnie ambasadorom-rezydentom, na ich rozkaz i pod ich przymusem Sejm Rzeczypospolitej, mimo bohaterstwa sprzeciwiu Rejta i, otoczony zgrają moskiewskiego żołdactwa zatwierdził rozbiory Polski, z ich rozkazu biskup Sołtyk uprowadzony został z granic Rzeczypospolitej i zesłany na Sybir. Rządzący Repnina w Polsce był jaskrawym świadectwem zupełnego rozkładu wewnętrznego, upadku władzy i samostanowienia państwa.

Pewne posunięcia dyplomatyczne, dokonywane się dzisiaj w granicach wskrzeszonego państwa polskiego, przypominają do pewnego stopnia te dawne praktyki.

Oto najzupełniej pod względem prawnym, legalne i słuszne zarządzenie Wojewody Śląskiego Dr. Grażyńskiego, zmierzające do wydalenia z granic państwa polskiego czterech urzędników kolejowych, obywateli niemieckich, przebywających na obszarze województwa na podstawie paszportów zagranicznych, zarządzenie podkótowane rzeźnią truską o najwyższej interesie państwowym, wywołując całą burzę w świecie dyplomatycznym, całą lawinę napaści i skarg prasy niemieckiej na ucisk obywateli niemieckich w państwie polskim, zmusza rząd niemiecki do wydania instrukcji swemu przedstawicielowi, akredytowanemu w Warszawie, celem podjęcia interwencji dyplomatycznej u rządu polskiego, a więc pewnego rodzaju demarche z pogroźkami, że takie postępowanie Wojewody Śląskiego wpłynie ujemnie na przecbieg rokowań polskoniemieckich o traktat handlowy i unowocześnienie. Tyle jednak podniesiono w świecie dyplomatycznym, uruchamiając i inne sprężyny, z powodu jednego, stosunkowo drobnego, nie mającego charakteru zasadniczego aktu administracyjnego, leżącego najzupełniej w kompetencji wojewoży, który mocen jest odmówić obywatelom niemieckim dalszej prolonga-

Lekarze polscy w delegacji u władz wojewódzkich

(r.) Pan wicewojewoda Żurawski przyjął w czwartek 27 bm. delegację Związku Gospodarczego Lekarzy Polskich na Śląsku.

Pan wicewojewoda omawiał z delegacją sprawę Izby Lekarskiej na

Śląsku, pomocy lekarskiej dla urzędników państwowych i sprawy taksy minimalnej.

Delegacja wyszła od p. wicewojewody z przyrzeczeniem przychylnego rozpatrzenia złożonych życzeń.

San Wojciech w opałach.

Panie Wojciechu, cóż pan na to powie? Czy prawda, co ci „Prawdy głos” wygłosił? Czyż faktem dawne stało się przyszłowie: „Ponieśli wilka, co tak długo nosił?”

I jakąż zmiana! Sam pan szczerze powie! Ongiś pan sywał, niczem Karol Miarka! Gdzież się ów podziął głośny ideowiec? W ką wszystko poszło dzisiaj dla — dolarka!...

Powie pan pewnie (gdyby się ktoś spytał): „Wszystko to pięknie, ale każdy przyzna, że swę powaby gruby ma kapitał — „Miłsze pieniążki, choć miła ojczyzna!”...

Tak zrzadził losu zbieg arcyfatały — Wyłazo z worka naciśnionego sztydo: Temu, co kpił tak z sanacją moralną Wreszcie pojęcie moralności zbrzydło.

Minęły czasy, kiedy pan Korsanty Wołał, że trupem on dla Polski chce leźć!* Dziś o odmienne się udęga fanty: „Nie Biały Orzeł — jeno Złoty Cielec!”

*) W tem miejscu należy uронić łezkę i westchnąć za „dusze dla Polski umarłe“.

„Deutschland über alles“.

Dodatek niedzielny „Oberschl. Kuriera”, „die katholische Welt” pisze w swym numerze 4 z dnia 23 bm. z Rzymu: „Deutsche (Schweizer) bewachen als Gardisten den Hl. Vater, Deutsche (Barmherzige Brüder) führen die Vatikanische Apotheke, Deutsche besorgen nunmehr auch die päpstliche Küche”. „Niemy strzegą Ojca św., Niemy prowadzą watykańską aptekę, Niemy wreszcie prowadzą papieską kuchnię”. — Maluczko, a „Katholische Welt” napisze, że „Papież kazał zorganizować orkiestrę z samych Niemców złożoną, którzy wygrywają stale „Wacht am Rhein”, „Deutschland über alles” i „Siege reich wollen wir Polen schlagen”.

Powszechnie wykłady Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Staraniem Towarzystwa Czytelni Ludowych odbędzie się następujące wykłady:

- I. „Przemysł polski i jego widoki rozwoju” wygłosi asystent Uniw. Jagiellońskiego dr. Wiktor Ormicki; a) w Katowicach w sobotę 29 stycznia rb. o godz. 8 wiecz. w auli Gimnazjum Państwowego (ul. Mickiewicza 13); b) w Wielkich Hajdukach w niedzielę 30 stycznia rb. o godz. 4 po poł. w sali Katolickiego Domu Związkowego (ulica Kościelna 6); c) w Mysłowicach w niedzielę 30 stycznia rb. o godz. 7 wiecz. w auli Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego (ul. Seminarjalna 6).
- II. „Zagłada słowiańszczyzny zachodniej” wygłosi profesor Stanisław Piwkowski; a) w Król. Hucie w sobotę 29 stycznia rb. o godz. 8 wiecz. w auli Gimnazjum Żeńskiego (plac Kopernika); b) w Świętochłowicach w niedzielę 30 stycznia rb. o godz. 6 wiecz. w sali p. Fojcika (ul. Bytomska).
- III. „Niemy a sprawa polska w czasie Wielkiej Wojny” wygłosi docent Uniw. Jagiell., dr. Józef Feldman: a) w S'ianowicach w sobotę 29 stycznia rb. o godz. 8 wiecz. w sali przy probostwie; b) w Szarleju w niedzielę 30 stycznia rb. o godz. 4 po poł. w szkole II. (ul. Gimnazjalna); c) w Ruzcu w niedzielę 30 stycznia rb. o godz. 7 wiecz. w sali Towarzystwa Czytelni Ludowych (ul. Janasa).

Wykład prof. Piwkowi będzie ilustrowany obrazami świetlnymi. — Wstęp bezpłatny.

Złóż dotek na Fundusz Wrzesiński.

STEFAN ZEMBRUSKI.

O piastowską ziemię.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

— Co za zmiana, — powiedziała, widać się z nim, pan już dził w cywilnym ubraniu.

— A cóż! wojna się skończyła, — wkrótce zostaniemy zdemobilizowani, — odpowiedział Henryk, odczuwając niechęć w odczuciu się pani Mieczkowskiej.

Dalsza rozmowa potoczyła się leniwie, to zaczęły wszystkim jakis przygnus. To też Henryk wstał i zgnęając się, powiedział:

— Ciesz się mnie to bardzo, że wkrótce panie zostanie uwolnione od przymusowego lokalora.

— No i z tego chyba, że narzęzco skończyły się niewygodny wojenne... — Ja nie mam powodu żalać się na nic. Na froncie byłam krótko, później przysłałam mnie do Warszawy O czasie spędzonym pod dachem szanownej pani zachowam na całe życie najładniejsze wspomnienia.

— Tak się pan tu wtopił w polskim języku, już teraz mówi pan zupełnie dobrze.

— Bo pan przecież jest w połowie Polakiem — szlachnie dorzuciła Jadwiga.

Pittlich postął jej piorunujące spojrzenie, lecz nie na to nie odpowiadał. Poranna rozmowa z paną Mieczkowską zrobiła na Henryka głębsze wrażenie. Kilkakrotnie w ciągu dnia przypominał sobie ją i za każdym razem w myśl dodał: Jaka szkoda, że to jest Polka. Do tej pory spotykał ją tylko przelotnie, lecz młode dziewczę od pierwszego poznania podobało mu się. Zauważył też zawsze, że chłodne zachowanie się wobec niego p. Mieczkowskiej uniemożliwia bliższe stosunki.

Trzy dni, które upłynęły do uruchomienia pociągów, przesyłał Henrykowi w stanie nerwowego podniecenia. Na ulicy się nie pokazywał, bo widok osób prowadzonych co chwila pojedynczych wojskowych lub całych oddziałów niemieckich rozbrojonych, był zaledwie bolesny dla niego. Zrywał się z głębi duszy na bierność rodaków, — którzy dali się rozbroić z taką łatwością.

— Co za hańba, co w planie pozostałe na węcki na armii niemieckiej! Dwudziestotysięczny garnizon Warszawy dał się rozbroić garścnie młodych chłopaków który rozpoczęli swa akcję z gołymi rękami, — myślni! — Ach storko! wołałbym w tej chwili znajdować się w najgorętszym ogniu, niż przeżywać te upokorzenia!

— Jak na złość — pomyślał. — Kiedy już mam stąd wyjechać nawiguję się między nami taki sympatyczny stosunek. A zresztą... może to i lepiej, bo

to przecież do niczego nie prowadzi.

Wreszcie nadeszła chwila odjazdu. Pożegnawszy się z swymi paniami podał Henryk na dworzec na trzy godziny przed odejściem pociągu przepowiadając bowiem, że będzie duży wpływ podróży.

Ponięwał była zerwana bezpośrednia komunikacja z pociągami niemieckimi postanowił Henryk dojechać do Częstochowy, później do Herbów, a stamtąd bardzo blisko do niemieckiej stacji tejże nazwy. Jak go poinformował jeden z kolegów, była to nietylko najdogodniejsza, ale i najpewniejsza droga do Niemiec, bo z obu stron granica tam nie była tak bardzo strzeżona. Po dziesięciu przeszło godzinach bardzo szczęśliwej podróży stanął Henryk wreszcie w Częstochowie. Tam spotkała go bardzo miła niespodzianka: pociąg w stronę Herbów nie zostały jeszcze uruchomione. Było to zresztą bardzo naturalne, bo przedewszystkiem puszczano je na liniach ważniejszych.

Henryk był bardzo zagnębony tą nieoczekiwaną przeszkodą. Chodził, rozpytywał się urzędników kolejowych, nikt jednak nie mógł go poinformować, kiedy pójdzie pociąg do Herbów. Nie postawiało mu więc nic innego, jak pogodzić się z losem i oczekiwać na pociąg. Ponięwał duża noc listopadowa miała się już ku końcowi, postanowił iść do miasta. Tu przypomniał sobie, że to wszak w Częstochowie znajduje się cudowny obraz Matki Bo-

skiej w klasztorze Paulinów. Postanowił więc tam się udać. Jeden z przechodniów poinformował go, jak należy iść do klasztoru. Poszedł długą szareką ulicą w tej chwili jeszcze zupełnie pustą. Na końcu widnął zarys gromnej budowli. Domyślił się, że to jest klasztor.

Choć Henryk widział dużo pięknych świątyń, — to jednakowoż klasztor Jasnoworski ze swymi pięknymi trzema bramami wejściowymi zrobił na nim duże wrażenie.

O drogę do kaplicy, nie potrzebował pytać, gdyż podązał tam cały sznur ludzi. Idąc za nimi szybko przeszli przez gł. kościół, którego wielkość i powaga stylu uderzyła go. — Z dręcząc z mimowolnego wzmożenia sercem wszedł do kaplicy.

Tam panował jeszcze mrok, bo światła nie były zapalone, zakrytą przygotowywał na okazy do pierwszej Mszy św. Ukłaki w pobliżu wielkiej krzyżowej ozdoby przezbiterium i zaczął oglądać szczególne architektoniczne, o ile mu na to pozwalały ciemności.

W tem światła zabłysły na obrazu, dał się słyszeć dzwonek, a z zakrytą wyszedł kaplan i ukłaki u stóp ołtarza. Jednocześnie z chóru rozległy się głosy trud grających przepiękną pieśń „Ave Maria”. Rzewnie to tony do głębi przejęły duszę Henryka, konie schylił więc głowę... (Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości gospodarcze.

Monopol tytoniowy dąży do polepszenia jakości wyrobów.

Monopol tytoniowy usiłuje dążyć do produkowania jakościowo możliwie najlepszych tytoni i papierosów, czego dowodem są specjalne wyroby monopolu, oraz fakt, że wyroby polskiego monopolu od dłuższego czasu wypierają skutecznie obce fabrykaty, czego dowodem jest Górny Śląsk, skąd produkcja monopolu wyparła niemal w zupełności niemieckie papierosy.

Zarząd monopolu zwraca również bacznie uwagę na możliwość zwiększenia zysków drogą obniżenia kosztów produkcji. W tym celu dyrekcja monopolu zorganizowała specjalne kursy naukowej organizacji pracy (w szczególności kurs kalkulacji kosztów własnych) i zwraca uwagę na wprowadzenie w fabrykach jaknajdalej idącej mechanicznej pracy. Zrealizowanie jednak tego ostatniego postulatów jest nader trudne, gdyż zmehanizowanie pracy musiałoby w konsekwencji pociągnąć za sobą zwolnienie znacznej ilości robotników. W dziedzinie tej może tedy zarząd monopolu postępować ewolucyjnie, bo pozbawienie pracy tak znacznej ilości ludzi, zarówno ze względów społecznych, jak politycznych, zarząd musi uważać za niewskazane.

Uwagi prof. Kemmerrera o polskim tytoniu.

W swym sprawozdaniu wskazuje misja prof. Kemmerrera na szereg błędów w organizacji polskiego monopolu tytoniowego i zwraca uwagę na niski poziom wyrobów oraz stale pogorszenie jakości. Pochodzi to częściowo z niepomysłnej umowy włoskiej z roku 1924, która nakładała obowiązek zakupu wykładni 60% surowca we Włoszech. Wskutek tego Polska przepłaca surowiec, a chce wykazać większe zyski nabywa często gorsze gatunki szkodziły dla zdrowia i do użytku nie nadające. Należy wrócić do lepszych ga-

Ważne dla trafikantów.

Kary umowne i przyczyny cofnięcia koncesji na sprzedaż wyrobów tytoniowych.

Za przekroczenia przepisów, wydatkach przez władze skarbowe będą nakładane na trafikantów nast. „kary umowne”: kara pieniężna (grzywna) od 5—200 zł, utrata koncesji natychmiastowa i utrata za wypowiedzeniem, o ile nie podpada pod przepisy karnej ustawy skarbowej.

Cofnięcie koncesji nastąpi w nast. wypadkach, jeżeli przedsiębiorstwo zostanie wydzierżawione lub odstąpione, jeżeli władze skonstatują fałszywe prowadzenie ksiąg, jeżeli wyroby tytoniowe są pobierane w innej hurtowni, aniżeli przepisanej przez władze, oraz jeżeli koncesjonariusz nie zastosował się do kilkakrotnych poleceń władzy. Zamiast cofnięcia koncesji może władza skarbową nałożyć grzywnę do 1000 złotych.

tunków, a dochody powiększać przez zakum tytoniu zagranicą bezpośrednio od plantatorów, przyczem unikać należy nagłego wzrostu cen surowca wskutek dużych jednoczasowych zapotrzebowań polskiego monopolu na rynku zagranicznym. Należy również bardziej dbać o miejscowe plantacje i lepiej płacić za ich produkty. Wyrob skoncentrować w poszczególnych fabrykach, zaś ilość gotowych gatunków zmniejszyć, pozostawiając jedynie te z nich, które wyraźnie różnią się między sobą pod względem jakości. Celem spowodowania napływu pieniędzy do skarbu i powiększenia konsumpcji, należy ustanowić niższe ceny przy zakupie większych ilości, oraz reklamować lepsze gatunki wyrobów. Używać jednak na pudełkach godła naristwowego ma wadliwą wartość, — szczególnie, gdy palec jest przekonanym, że ceny są za wysokie, a jakość pośrednia. Misja stwierdza, że sprzedaż papierosów i cygar zaczęła się zmniejszać i widzi w tem rezultat pogorsze-

Prezechtw orzeczeniu karnemu niższą wnieść rekurs w ciągu 14 dni do wyższej władzy skarbowej, a dyrekcja monopolu w Warszawie może w drodze łaski karę nawet w całości uchylić.

Rozwiązane stosunku z koncesjonariuszem winno nastąpić automatycznie, bez osobnego zarządzenia władzy w razie śmierci koncesjonariusza, lub w razie niewykonywania koncesji przez przeciąg 2 miesięcy. Koncesjonariusz traci koncesję, skoro wstąpi do służby państwowej, a kobieta gdy wyjdzie z małżeństwa, a koncesjonariusz z powodu marnotrawstwa lub obłąkania zostanie postawiony pod kuratelę.

nia jakości wyrobów. Taka polityka odbija się szkodliwie i na innych monopolach państwowych. Misja prof. Kemmerrera, jak z powyższego wynika, uważa że dochodowość monopolu tytoniowego można zwiększyć przez lepszą orientację, sprawliwszą kontrolę, badanie gustów publiczności i ulępszenie recept na mieszaniny tytoniowe.

Amerykanie uznają zdolność kredytową Polski.

Całe zadłużenie naszego państwa wynosi obecnie w przeliczeniu na dolary rzecem 390 milj. dolarów, czyli 3,5 miliarda złotych. Suma ta obejmuje 351 milj. dolarów długów zagranicznych i 39 milj. dol. długów wewnętrznych. Obciążenie długami państwowymi jednego obywatela wynosi 13 dol., tj. około 120 zł. na głowę. Konsorcjum finansowe amerykańskie Redmond and Comp. obliczyło, że obciążenie ludności długami państwowymi w stosunku do majątku narodowego

wynosi obecnie we Francji i w Anglii 34 proc., we Włoszech 20,1 proc., w Niemczech 17 proc., w Czechosłowacji 10,5 proc., a w Polsce tylko 2,9 proc., z czego wyciągnięto wnioski, że Polska (o ile dziś na czele państw godnych zania i kredytu. (C. Z.)

GIELDA PIENIĘŻNA.

Table with exchange rates for various currencies: Dolar amerykański, Funt szterling, Frank szwajc., Frank belgijski, Frank francuski, Korona czeska, Lira, Gulden holend. Columns: sprzedaż, kupno.

DEWIZY WSCHODNIE.

Berlin. Pieniązy na Warszawę 46,93 do 47,17, na Katowice 47,09—47,27, na Poznań 46,95 do 47,17, na Bukareszt 2,28—2,28, na Ryżę 81 do 81,40, na Kowno 41,545—41,755. Złoty 46,81 do 47,20.

PAPIERY PAŃSTWOWE.

Warszawa. 5% pożyczka konwers. 47 do 48, 8% pożyczka konwers. 97,00, pożyczka dolarowa 79,00—78,50, pożyczka kolejowa 94.

GIELDA ZBOŻOWA.

Berlin. Pszenica 267—271, żyto 253—256, jęczmień 217—245, zimowy pastewny 194—207, owies 188—200, kukurydza loco Berlin 190—192, mąka pszenna 35,50—38,00, mąka żytnia 36,25 do 37,25, ośpa pszenka 15, ośpa żytnia 15,25, groch Wiktorja 32—66, groch drobny Jadalny 30 do 32, groch pastewny 22—25, peluska 22—23, bob polny 20,50—21,50, wyka 23,00—24,50, lubin niebieski 15,50—16,50, lubin żółty 17,50—19, seradela 30—33, kukurydza 16,50, kukurydza 21,00—21,10, wyłok suchy 11,50—12,00, wyłok Soya 20,10—20,50, płatki ziemniaczane 30,20—30,60, ziemniaki białe 3,03—3,30, ziemniaki czerwone 3,60—4,00, ziemniaki żółte 4,00 do 4,40.

Wydawca: „Polska Zachodnia” Spółka Wydawnicza s. z. o. p.

Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Dyląg w Katowicach — Druk „Księgarnia i Drukarnia Katoicka”, Katowice, Warszawska 58.

Dyrekcja Cel w Mysłowicach Rozpisuje konkurs

na kilka stanowisk I i II kate gorji w służbie administracyjnej skarbowej WYMOGI

1) dla I kategorii — wyższe wykształcenie prawnicze lub techniczne, zakończenie przepisaniem egzaminami;

2) dla II — średnie. Nieprzekraczalny 40 rok życia. Ubiegający się o te stanowiska winni wnieść do nazwanej Dyrekcji podane przy dołączeniu:

- 1) dowodu ukończenia studiów wyższych, względnie średnich; 2) świadectwa urodzenia; 3) świadectwa obywatelstwa polskiego; 4) dokładnego życiorysu.

Przyjęci kandydaci początkowo zostaną dopuszczeni do służby przygotowawczej za wynagrodzeniem według X stopnia polskiej prammatyki służbowej dla I kategorii, zaś XI — dla drugiej kategorii.

Po rocznej praktyce i złożeniu przepisanych egzaminów, może nastąpić ustalenie w służbie w odpowiednich wyższych stopniach.

Podania należy wnieść do 1 marca 1927 r. Górnoślązacy mają pierwszeństwo.

Advertisement for furniture: Kupuj MEBLE Kupuj we fabryce mebli Marcina Robaka w Mysłowicach. Największa i najlepsza fabryka mebli na Górnym Śląsku. Posiada składy mebli gotowych w Mysłowicach przy ul. Bylamskiej Nr. 10-18, Telefon 11-14.

Advertisement for restaurant: Restauracja „Piast” Wład. Stanisław Kulawik KATOWICE, ulica Warszawska 63 a. Wydaje smaczne śniadania, obiady i kolacje. po bardzo przystępnych cenach. SPECJALNOŚĆ: W poniedziałki i wtorki: grochówka z wędzonką. W środy i czwartki: wieprzobiel. W piątki: flaczki. W soboty: nogi wieprzowe. Poleca się również wszelkie wyroby mięsne własnej fabrykacji w kłau i do domów. Pierwszorzędne wódki, wina i piwa.

Advertisement for beer: Zawiadomienie! Zawiadamiam mniejszem, że küber Rudolf i Cieszyzna, nie jest moim wspólnikiem i nie jest upoważnionym do inkasowania należności. Również ostrzegam by na mój rachunek nie udzielano żadnych pożyczek, ani też nie wydawano towaru w sklepach, gdyż rachunków takich nieuznaje. Adamek Franciszek - Eksport piwa Cieszyń Mała Łąka 18.

Już ostatnie dni

wpisów na nowe wzorowe Śląskie Kursy Buchalteryjne Jana Zawadzkiego, urzędnika wojewódz. Jeszcze kilka miejsc wolnych! Wpisowe 3 zł. Zgłoszenia etc. codziennie od 6 do 7 Katowice, Pawła 7.

Advertisement for recruitment: Zdolni akwizytorzy znajdują pracę. Poszukuje się zdolnych akwizytorów, posiadających rozległe stosunki w sferach kupieckich i przemysłowych. W nagrodzenie początkowe w wysokości 25 % prowizji. Zgłoszenia pod „Akwizytor” do Administracji „Polski Zachodnie”.

Advertisement for recruitment: Obelge. Poszukuje urzędniczkę w pobliżu ulicy Warszawskiej. Zgłoszenia do Administracji „Polski Zachodnie” pod M. F.

Form for postal order: Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego. Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc LUTY 1927 wychodzący w Katowicach dziennik „Polska Zachodnia” Imię i nazwisko Adres KWIT POCZTOWY Należność 1 złoty i 84 groszy zapłacono. Polecęć Podpis urzędnika

Form for postal order: Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego. Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc LUTY 1927 wychodzący w Katowicach dziennik „Polska Zachodnia” Imię i nazwisko Adres KWIT POCZTOWY Należność 1 złoty i 84 groszy zapłacono. Polecęć Podpis urzędnika

Form for postal order: Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego. Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc LUTY 1927 wychodzący w Katowicach dziennik „Polska Zachodnia” Imię i nazwisko Adres KWIT POCZTOWY Należność 1 złoty i 84 groszy zapłacono. Polecęć Podpis urzędnika